



Średniowieczna liryka nabożna (wybór) (*Pia dictamina, Analecta hymnica* XXXI 147, 151, 154, 171, 205)

Ks. Tadeusz Gacia¹ (komentarz i tłumaczenie)

Tu Bóg wszędzie natchnieniem i celem był poezji.

(Kazimierz Brodziński)

1. Wstęp

Średniowieczna poezja to teren niezmierny i wciąż nieprzebyty. Ks. Marek Starowieyski nazwał go kiedyś ogromem trudnym do ogarnięcia, wyliczając tomy *Analecta hymnica*, rozmaite fragmenty poetyckie rozrzucone po wszystkich książkach *Patrologii Łacińskiej* Migne'a i *Supplementie* do jej pierwszych 96 tomów, następnie 9 tomów poezji wydanej w serii poetów w *Monumenta Germaniae Historica* oraz dziesiątki wydań poszczególnych autorów i zbiory inskrypcji². Wystarczy doprecyzować, że 55 tomów *Analecta hymnica* mieści więcej niż 15 000 utworów. Tych wydanych krytycznie jest niewiele, a wciąż pozostają jeszcze niewydane. Chcąc to bogactwo przybliżyć odbiorcy zainteresowanemu kulturą średniowiecza, w dobie nieznamości języka łacińskiego należałoby wszystko przetłumaczyć. Jeśli założymy, że w naszym kraju w 10 ośrodkach uniwersyteckich, na których jest filologia klasyczna, pracuje 150 klasyków, wśród których latynistów jest może 80, to wszystkich latynistów pracu-

¹ Ks. dr hab. Tadeusz Gacia, profesor uczelni, Katedra Filologii Łacińskiej, Instytut Literaturoznawstwa, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; e-mail: tadeusz.gacia@kul.lublin.pl; ORCID 0000-0002-1836-9506.

² M. Starowieyski, *Wstęp*, w: *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III-XIV/XV w.)*, opr. M. Starowieyski, Wrocław – Warszawa – Kraków 2007, s. XXIV.

jących naukowo może być około 120. Jeśli zaś wziąć pod uwagę to, że literatura chrześcijańska (nie tylko poezja) jest na warsztacie badawczym najwyżej co czwartego z latynistów, to statystyczny latynista tłumacz musiałby przełożyć około 500 utworów z samych *Analecta hymnica*. Ta trochę kuriozalna kalkulacja pokazuje, że takiego przedsięwzięcia raczej nie będzie i polskiego przekładu całej średniowiecznej poezji nie zobaczymy nigdy. Od czasu do czasu z tego bezkresu ktoś wybiera jakąś niewielką część i próbuje przybliżyć innym³.

Niniejsze opracowanie to skromny, miniaturowych ledwie rozmiarów przyczynek obejmujący przekład zaledwie pięciu utworów wziętych z XXXI tomu *Analecta hymnica*. Te utwory, przeznaczone do pobożności prywatnej, najczęściej rymowane, określane są przez wydawców terminem *pia dictamina*. W tytułach poszczególnych tomów *Analecta hymnica*, w których zostały zebrane, określeniu *pia dictamina* towarzyszy niemieckie dopowiedzenie *Reimgebete und Leselieder des Mittelalters*, co można przełożyć jako rymowane modlitwy i pieśni do czytania⁴. Termin *pia dictamina* nie ma dotąd semantycznego ekwiwalentu przyjętego w języku polskim. Autorzy opracowań podejmujących dzieje tej odmiany poezji, na przykład w literaturze staropolskiej, posługują się określeniem łacińskim, wyjaśniając je bliżej w trakcie dyskursu⁵. Można by więc zaproponować określenie „rytmiczno-rymowana poezja nabożna”, ale jego wadą byłaby długość, choć oddawałoby ono charakterystyczne elementy tej twórczości. Struktura rytmiczna i rymy, właściwe poezji średniowiecznej, pozwalają bowiem włączyć *pia dictamina* do utworów zwanych często *rhythmi*⁶. Sło-

³ W chwili przygotowywania tego opracowania ujrzała światło dzienne publikacja stanowiąca przekład kilkudziesięciu sekwencji liturgicznych: Adam ze Świętego Wiktora, *Sekwencje*, red. Ł. Libowski – A. Strycharczuk. Jest to przekład zespołu translatorskiego przy Katedrze Filologii Łacińskiej KUL (Lublin 2023).

⁴ AH XV, ed. G. M. Dreves, Leipzig 1893; AH XXIX, ed. C. Blume, Leipzig 1898; AH XXX, ed. G. M. Dreves, Leipzig 1898; AH XXXI, ed. C. Blume, Leipzig 1898; AH XXXII, ed. G. M. Dreves, Leipzig 1899; AH XXXIII, ed. C. Blume, Leipzig 1899.

⁵ K. Stawecka, *Poezja średniowieczna i nowolacińska w Polsce jako wyraz kultury chrześcijańskiej*, RH 33/3 (1984) s. 98: „Tu interesuje nas bardziej poezja religijna w ścisłym tego słowa znaczeniu, i to zarówno liturgiczna, jak i pozaliturgiczna. W ramach pierwszej wymienić należy wierszowane utwory łacińskie, stanowiące [...] wspólny dorobek Kościoła powszechnego. Teksty pozaliturgiczne, jak wszelkie pieśni (cantiones, cantilena) czy wierszowane modlitwy (*pia dictamina*) mogły być śpiewane w kościołach lub wykorzystane w modlitwie prywatnej”.

⁶ *Pia dictamina*, w: *The Canterbury Dictionary of Hymnology*, Norwich 2013, w: <http://www.hymnology.co.uk/p/pia-dictamina> (dostęp 28.01.2023).

wo „nabożna” (może trochę przestarzałe) nawiązuje do *Pieśni nabożnych* Franciszka Karpińskiego, które miały być przecież modlitewnikiem dla ludu. W przypadku *pia dictamina* chodzi właśnie o poezję paraliturgiczną, ponieważ nie była ona komponowana do liturgii. Pomimo podobieństwa w treści i w formie do hymnów oficjum brewiarzowego i do sekwencji mszalnych, zwłaszcza w późniejszym okresie ich powstawania, *pia dictamina* charakteru liturgicznego nie mają⁷. G.M. Dreves w przedmowie do pierwszego wydania *pia dictamina* zamieszczonych w XV tomie *Analecta hymnica* podkreśla to właśnie – ich Nieliturgiczny charakter i komponowanie dla pobożności prywatnej, chociażby do wykorzystania we wspólnotach monastycznych. Jest to podstawowa cecha odróżniająca je od hymnów i sekwencji. W pojedynczych przypadkach może jednak się zdarzyć, że trudno jest rozróżnić, czy utwór był pierwotnie poezją skomponowaną do czytania czy miał przeznaczenie liturgiczne, ponieważ jego wcześniejsze wykorzystanie kultyczne nie jest już wykrywalne. Z drugiej strony może tak być również dlatego, że poszczególne utwory, pierwotnie napisane do prywatnego nabożeństwa, później weszły do liturgii, czego najlepszym przykładem są sekwencje *Dies irae* i *Stabat mater* (szczęśliwie znane do dziś), które najpierw miały być pieśniami do czytania podczas osobistej modlitwy⁸. Przydawka „nabożna” byłaby więc w poszukiwaniu polskiego określenia *pia dictamina* opozycją do przydawki „liturgiczna”. W tej sytuacji, aby określenie było bardziej zwarte, proponuję *pia dictamina* nazwać liryką nabożną i mówić o średniowiecznej liryce nabożnej (chętnie przyjmę inne propozycje krytyków).

Ogromna liczba *pia dictamina* w oczywisty sposób wiąże się z anonimowością twórców. Przez przypadek, i to tylko od czasu do czasu, udaje się zidentyfikować kilku autorów, ale jest to tylko niewiele znacząca mniejszość. W tym miejscu warto przywołać porównanie, którym posłużył się J. Szöverty, każąc zwrócić uwagę na to, że poezja popularna, tak jak współczesne popularne piosenki, to kompozycje autorów w większości przypadków nieznanymi odbiorcy, ale ogólnie rzecz biorąc, wyrażających uczucia i idee, które społeczność wyznaje lub przyjmuje. *Mutatis mutandis* są to relacje porównywalne z tymi, które istnieją między hymnografem a jego wspólnotą liturgiczną (monastyczną lub niemonastyczną) w przypadku powstawania hymnu. *Pia dictamina* są również produktami poetyckimi,

⁷ Ch.E.A. Marshall, *Late Medieval Liturgical Offices in Acrostic Form: A Catalogue and Study*, Toronto 2006, s. 23 (PhD diss.): „Paraliturgical genre of poetry for private devotion”.

⁸ G.M. Dreves, *Vorwort*, AH XV, s. 5-7.

z których korzystała ta sama wspólnota, dla której komponowane były hymny liturgiczne. Jednakże w przypadku autorów *pia dictamina* wpływy literackie są słabsze niż w przypadku hymnografów. Hymnografami byli bardzo często ludzie o ogromnej wiedzy i głębokiej kulturze, wrażliwi poeci, choć nie zawsze najlepsi wersyfikatory⁹, twórcy *pia dictamina* zaś, co widać w tysiącach tekstów, musieli być ludźmi o wielkiej wrażliwości religijnej i głębokiej pobożności.

Do *pia dictamina* odnosi się wszystko, co na temat poezji średnio-wiecznej pisze M. Starowieyski. To, że przybiera ona różne kombinacje rymów wewnętrznych, często wielokrotnych, krzyżowych i zewnętrznych, że poszczególne strofy mają różną liczbę wersów o różnej długości, że często wiersz jest dłuższy lub krótszy od poprzedniego o jedną sylabę, że spotykamy wiersze echoiczne, aliteracje, różne onomatopeje i dziwne figury – to wszystko utrudnia często przekład tej poezji, a nieraz świadczy o jej sporej sztuczności i niekoniecznie wielkiej wartości literackiej¹⁰.

Wydawcy *Analecta hymnica* u schyłku XIX wieku, nie dysponując narzędziami współczesnych uczonych, stworzyli sześć tomów zawierających *pia dictamina*. Jak pisze w przedmowie do pierwszego tomu ich edycji G.M. Dreves, tych rymowanych modlitw zazwyczaj nie można znaleźć w rękopisach liturgicznych, chyba tylko wyjątkowo, jako gdzieś dodane, na przykład na wyklejkach lub na pozostawionych pustych stronach. Miejscem, w którym się je odkrywa, są przede wszystkim rozmaite oracjonale, a sporadycznie tzw. horaria (czyli księgi godzin) ¹¹. Tam właśnie przede wszystkim ich szukano. Owoc kwerendy wydawców *Analecta hymnica* jest imponujący. W XV tomie serii znajduje się 235 utworów podzielonych na kilka grup tematycznych. Pierwszą stanowią utwory zatytułowane *De Deo*. Obejmuje ona nie tylko te, które mówią o istocie Boga, o Jego imionach, ale także o tajemnicach Chrystusa, o Jego wcieleniu, męce, śmierci i zmartwychwstaniu, a zamykają ją rymowane modlitwy odmawiane podczas podniesienia Ciała Pańskiego w trakcie Mszy. Druga grupa, liczniejsza niż pierwsza, to utwory zatytułowane *De Beata*, obejmujące treścią różne wydarzenia z życia Maryi. Szczególnie trzeba zauważyć obfitość utworów mówiących o Jej współcierpieniu podczas męki Syna i o Jej radościach, a liczba radości może być różna – na przykład pięć, siedem czy dziesięć, a nawet piętnaście. Spotkamy także modlitwy na poszczególne

⁹ J. Szöverty, *L'hymnologie médiévale: recherches et méthode*, „Cahiers de Civilisation Médiévale” 4/16 (1961) s. 408.

¹⁰ Por. Starowieyski, *Wstęp*, s. XCII-XCIII.

¹¹ Dreves, *Vorwort*, AH XV, s. 5-7.

części Mszy *De Beata Maria Virgine* (jak polskie pieśni mszalne zamieszczone w dawnych książeczkach do nabożeństwa). Pomysłowość tematyczna jest tutaj ogromna. Trzecia grupy to utwory *De Sanctis* – o wszystkich świętych, o aniołach, Apostołach, a potem w alfabetycznym układzie o różnych konkretnych świętych. Czwarta grupa zatytułowana *Diversa* zawiera teksty modlitw nawiązujących na przykład do życia monastycznego oraz poświęcone tematycznie cnotom chrześcijańskim lub przygotowaniu do śmierci. Ten schemat, dość szczegółowo tu podany ze względu na to, że chodzi o tom *Analecta* zawierający pierwsze wydanie *pia dictamina*, w innych tomach powtarza się w podobnych konfiguracjach, choć inne tomy mogą obejmować na przykład tylko dwie grupy tematyczne z większą liczbą utworów w każdej.

Przełożone tutaj utwory zaczerpnięte zostały z tomu XXXI, który dzieli się tylko na dwie grupy – *De Deo* i *De Beata*. Utworów poświęconych tematycznie Najświętszej Maryi Pannie jest dokładnie 93 i zaczynają się od utworu 117, a kończą na 210 (co ciekawe, nosi on tytuł „*Te Deum*” *Marianum*). Wybór *pia dictamina*, którego dokonano, jest przypadkowy. Jeśli bowiem na potrzeby niniejszego opracowania przekłada się kilka zaledwie utworów z tak ogromnej liczby, trudno byłoby tworzyć jakiś klucz wyboru, gdyż i tak efekt w żaden sposób nie byłby reprezentatywny. Chodzi tylko o ilustrację gatunku, o próbę przybliżenia dzisiejszemu odbiorcy treści i formy tej tak rozległej twórczości kształtującej pobożność wieków średnich, kiedy „Bóg wszędzie natchnieniem i celem był poezji”¹². Być może w nieodległej przyszłości powstanie obszerniejsze studium, którego treść stanowić będą *pia dictamina*.

2. Wydania tekstu

Analecta hymnica medii aevi, XXXI. Pia dictamina, Reimgebete und Leselieder des Mittelalters, Vierte Folge, ed. C. Brume – G.M. Dreves, Leipzig 1898.

¹² K. Brodziński, *O klasycyzmie i romantyzmie, tudzież o duchu poezji polskiej z wstępem i objaśnieniami prof. dra Aleksandra Łuckiego*, Kraków [1920], s. 68.

3. Bibliografia

- Blume C., *Vorvort*, w: *Analecta hymnica medii aevi, XXXI: Reimgebete und Leselieder des Mittelalters*, Vierte Folge, ed. C. Blume – G.M. Dreves, Leipzig 1898, s. 5-6.
- Brodziński K., *O klasycyzności i romantyczności, tudzież o duchu poezji polskiej z wstępem i objaśnieniami prof. dra Aleksandra Luckiego*, Kraków [1920].
- Dreves G.M., *Vorvort*, w: *Analecta hymnica medii aevi, XV: Reimgebete und Leselieder des Mittelalters*, Erste Folge aus Handschriften und Wiegendruckten, ed. G.M. Dreves, Leipzig 1883, s. 5-7.
- Marshall Ch.E.A., *Late Medieval Liturgical Offices in Acrostic Form: A Catalogue and Study*, Toronto 2006 (PhD diss.).
- Pia dictamina*, w: *The Canterbury Dictionary of Hymnology*, Norwich 2013, w: <http://www.hymnology.co.uk/p/pia-dictamina> (dostęp 28.01.2023).
- Stawecka K., *Poezja średniowieczna i nowolacińska w Polsce jako wyraz kultury chrześcijańskiej*, „Roczniki Humanistyczne” 33/3 (1984) s. 95-109.
- Sticca S., *Il planctus Mariae nella tradizione drammatica del medio evo*, Sulmona 1984.
- Starowieyski M., *Wstęp*, w: *Muza łacińska. Antologia poezji wczesnochrześcijańskiej i średniowiecznej (III-XIV/XV w.)*, opr. M. Starowieyski, Wrocław – Warszawa – Kraków 2007.
- Szöverty J., *L'hymnologie médiévale: recherches et méthode*, „Cahiers de Civilisation Médiévale”, 4/16 (1961) s. 389-422.

4. Przekład

De uberibus BMV^a

1. Gaude, caeli domina
Quae Deum deorum
Pascis ex papillula
Uberum tuorum;
O beata ubera
Omni laude digna,
Usu tam nobilia,
Christo praeparata.

O piersiach Najświętszej Maryi Panny

1. Ciesz się, Pani nieba, ciesz,
Boga nad bogami
Karmisz, swą podając pierś –
Małą brodawkę.
O szczęśliwe piersi te,
Czci wszelakiej godne,
Tak szlachetne, bo je brał
Do ust swoich Chrystus.

^a Przekładu dokonano na podstawie: *Analecta hymnica medii aevi, XXXI: Pia dictamina, Reimgebete und Leselieder des Mittelalters*, Vierte Folge, ed. C. Brume – G.M. Dreves, Leipzig 1898 (dalej AH XXXI), 147, s. 145-146.

2. *Virginis christiferae*
 Ubera, valete,
 In summis praeconiis,
 Milies avete,
 Pausat Dei filius
 Inter vos quiete,
 Lac ex vestris faucibus
 Sugit delicate.
2. Ach, wy, piersi Panny, co
 Chrystusa nosiła,
 Pozdrowione tysiąc kroć
 I sławione bądźcie.
 Między wami Boży Syn
 Tak spokojnie leży,
 Z waszych głębi sobie ssie
 Mleko delikatnie.
3. *Salve, liquor nobilis,*
 Dulcis, pretiose,
 Manans ex uberibus
 Virginis formosae,
 Praebens alimoniam
 Christo amorose,
 Sis medela animae
 Meae vulnerosae.
3. Pozdrowiony bądźże nam,
 Zacny, słodki, cenny,
 Ty, napoju, co masz zdrój
 W piersi Panny pięknej;
 To ty właśnie żywisz tak
 Chrystusa serdecznie,
 Ty lekarstwem zechciej być
 Duszy mej zranionej.
4. *O Christi puerpera,*
 Virgo generosa,
 In superno solio
 Regnas gloriosa,
 Ad tua clara ubera
 Asylum reorum,
 Reus nunc confugio,
 O dulcis spes tuorum.
4. O! Chrystusa Matko, Ty
 Dziewico szlachetna,
 W niebie masz wyniosły tron
 I królujesz w chwale.
 Do przesławnych piersi Twych –
 Przytułku grzeszników,
 Biegnę teraz grzeszny ja,
 O nadziejo słodka!
5. *Eia, digna ubera,*
 Vobis me impendo
 Protectionis gratia
 Sub vobis me abscondo,
 Rogo, me eripite,
 Trementem fovendo,
 A districto iudice
 Benigniter tuendo.
5. O, czeigodne piersi, wy,
 Ja się wam oddaję,
 Bym opiekę znaleźć mógł,
 Chowam się pod wami.
 Ach, wyrwijcie, proszę, mnie,
 W lęku mym przytulcie,
 Przed surowym Sędzią mnie
 Dobrotliwie chrońcie.
6. *O Iesu dulcissime,*
 Amor mentis piae,
 Castus natus sanguine
 Virginis Mariae.
 Quae te et in osculis
 Strinxit laetabunde,
 Gratisque uberibus
 Lactavit iucunde.
6. O najśłodszy Jezu mój,
 Miłości mej duszy,
 Czysty zrodzon jesteś z krwi
 Maryi Dziewicy.
 Ona tak całuje Cię
 I z radością ściska,
 Ciebie Jej kochana pierś
 Mlekiem karmi mile.

7. Tremenda iudicia
Tua expavesco,
Ad tuae matris dulcia
Ubera appello,
Ubi tuus feriens
Mucro religatur,
Sicque reus latitans
Sub ubere salvatur.

8. At si me ob crimina
Iustum sit puniri,
Per matris manus punias
Quae taxet poenas mihi;
Age, dulcis domina,
Tibi ut condoner,
Ac propter peccamina,
Ut sanxeris flageller.

9. Benedicta ubera
Tua, flos sanctorum,
Quae de te, pulcherrima,
Suxit rex caelorum,
Fac ut sine macula
In regno polorum
Laudem haec in saecula
Et in saeculorum.

De Compassione BMV²

1. O Maria mater Christi,
Quem dolorem habuisti,
Cum in cruce conspexisti,
Contemplando filium?
Fac me tecum condolere
Et de Christo semper flere,
Qui est passus pro me vere
Peccati patibulum.

7. Ja straszliwych sądów Twych
Ogromnie się lękam,
Tam, gdzie piersi Matki Twej
Są słodkie, uciekam.
Tam, gdzie Twój siekący miecz
Zostaje związany,
I tak kryjąc się pod pierś,
Grzesznik jest zbawiany.

8. Jeśli jednak za mój grzech
Słusznie chcesz mnie karać,
To rękami Matki karz,
Niech mi liczy kary.
Ach, przesłodka Pani, spraw,
By mi przebaczone,
Gdy rozkażesz zaś, by mnie
Za grzech bicowano.

9. Jak błogosławione są
Twe piersi – kwiat świętych,
Które sam niebieski Król
Ssał, o najpiękniejsza.
Spraw, bym już bez grzechów skaz,
W królestwie niebieskim,
Wszystko to wysławiać mógł
Aż na wieki wieków.

O współcierpieniu Najświętszej Maryi Panny

1. Mario, Matko Chrystusowa,
Jakiż ból w swym sercu chowasz,
Kiedy stoisz obok krzyża,
Zatapiając w Synu wzrok?
Spraw, bym ja współcierpiał z Tobą
I sam okrył się żałobą,
Płacząc po Tym, co prawdziwie
Poniósł mękę za mój grzech.

^b AH XXXI, 151, s. 148-149. Na temat tego utworu, zob. S. Sticca, *Il planctus Mariae nella tradizione drammatica del medio evo*, Sulmona 1984, s. 112-115.

2. Tota eras dolorosa
Et plorabas lacrimosa,
Velut nubes pluviosa,
Dans cordis suspirium,
Quia Christus tuus natus
Spinis erat coronatus
Et irrisus et velatus
In conspectu hominum.
2. Byłaś wtedy w bólu cała,
Płacząc, wszystkie łzy wylałaś,
Jak deszczowa, ciężka chmura,
Aby sercu ulgę dać.
Bo Syn z Ciebie narodzony
Cierniem został uwieńczony
I wyśmiany, wyszydzony,
A kim był, przed ludźmi skrył.
3. Vultus eius gloriosus
Et decore speciosus
Erat turpis et lutosus
Sputis infidelium,
Corpus eius candidatum
Totum erat denigratum,
Quia fuit flagellatum
Manibus crudelium.
3. Twarz zaś Jego tak wspaniała,
Jakże piękna, była cała
Przez niewiernych zeszpecona,
Pełna brudu, plwocin, ślin.
Ciało Jego śnieżnobiałe
Całe było poczerniałe,
Ileż razy otrzymało
Z okrutników srogich rąk.
4. Quem tu, virgo, cum vidisti
Prae dolore defecisti,
Sed nec loqui potuisti
Per cordis martyrium;
Corde vero tu dolebas
Et amare nimis flebas
Propter natum quem videbas
Verberatum nimium.
4. Gdyś, Dziewico, Go ujrzała,
Od boleści otepiełaś,
A z powodu męki serca
Brakowało Tobie słów.
Sercem jednak Ty bolałaś
Morze gorzkich łez wylałaś,
Jak schłostany był, widziałaś,
Batogami ten Twój Syn.
5. Tantus dolor abundavit,
Qui te totam conquassavit,
Sed et mente laniavit
Scindens tuum animum.
Tu videbas patientem
Christum crucem deferentem
*
Ad perdendum unicum.
5. Ból tak wielki wezbrał w Tobie,
Wstrząsnął całą w męki dobie,
Darł na strzępy myśli w Tobie,
Rozdarł środek duszy Twej.
Tyś widziała cierpiącego,
Krzyż na barkach niosącego
*
Jedynego stracić tak (?)
6. Post hoc Christus denudatur
*
*
*
Ut salvetur saeculum;
Per manus ipse pendebat,
Qui iam mundum redimebat,
Tibi mater condolebat
Per cordis incendium.
6. Potem z szat jest obnażony
[...]
[...]
Aby zbawić mógł ten świat.
On rozciągnął swoje ręce,
Świat odkupił w swojej męce,
Współ z Tobą, Matko, bolał,
Znosząc ciężki serca żar.

° Lakuna w tekście.

d Lakuna w tekście.

7. Nimis dure tu plorabas
 Et te totam laniabas,
 Quia Christus, quem amabas,
 Ferebat supplicium;
 Non est mirum, o decora,
 Si plorabas sine mora,
 Iam videbas illa hora
 Sanguinem sanctissimum.

8. Post haec Christus exclamavit
 Et in cruce exspiravit,
 Sol se totum obscuravit,
 Quasi lugens Dominum;
 O quis possit cogitare,
 Quanam lingua explicare,
 Quam tu flebas tunc amare
 Videns unigenitum!

9. Stabas, virgo, cum dolore,
 Iuxta crucem cum maerore,
 Quasi virga sine flore
 Et amittens liliū,
 Nec a cruce recedebas
 Et in corde perferebas
 *^e
 Passionis poculum.

10. Intus eras cruciata
 Et in mente vulnerata,
 Tota quoque denigrata
 Perdens vultum roseum,
 Duras plagas Iesu Christi
 Sola corde pertulisti,
 Vere martyr tu fuisti
 Per doloris gaudium.

7. Ty zaś rzewnie tak płakałaś,
 Całą siebie rozdzierałaś,
 Bo Chrystusa tak kochałaś,
 Kiedy cierpiał męki kaźń.
 Nic dziwnego, zacna Pani,
 Że płakałaś nieprzerwanie,
 Już widziałaś w tej godzinie
 Przenajświętszą Jego krew.

8. Potem krzyknął Chrystus naraz,
 I na krzyżu skonał zaraz,
 Słońce się zaćmiło całe,
 Jakby dając żalu znak.
 O któż mógłby to rozważyć,
 Jakież język to wyrazić,
 Jak płakałaś wtedy gorzko,
 Syna swego widząc tam!

9. Stałaś bólem przepelniona,
 Obok krzyża przygnębiona,
 Jak gałązka nierozkwitła,
 Jak więdnący lilii kwiat.
 Lecz od krzyża nie odeszłaś,
 W sercu swym udrękę przeszłaś,
 *
 Której kielich miałaś pić (?).

10. W środku byłaś udręczona,
 I na duszy poraniona,
 Cała także poczerniona,
 Tracąc swą różaną twarz.
 Chrystusowych mąk nawałę
 Sama sercem przebolełaś,
 Męczennicą iście byłaś,
 Za radości mając ból.

^e Lacuna w tekście.

De Compassione BMV^f

1. Virgo mater, recordare,
Quod vidisti filium,
Ligno crucis exspirare,
Ut salvaret saeculum.
2. Iuxta crucem astitisti
Corde gemens anxio,
Natum tuum conspexisti
Mori in patibulo.
3. Dolor, tunc quem habuisti,
Maior est martyrio,
Sed gavisa tu fuisti
Resurgente filio.
4. Bona mater, me tuere
Et labentem erige,
Sum peccator miser vere,
Ad te cogor fugere.
5. Rei mei miserere,
Quem gravant miseriae,
Fac me digne paenitere,
Dum est tempus veniae.

O współcierpieniu Najświętszej Maryi Panny

1. O Dziewico Matko, wspomnij,
Żeś widziała, jak Twój Syn,
Na krzyżowym konał drzewie,
By świat zbawić z jego win.
2. Ty tam obok krzyża stałaś,
Sercem płacząc oraz drżąc
I na Syna tam patrzałaś,
Gdy umierał pośród mąk.
3. Ból, coś wtedy przecierpiała,
Od męczeństwa większy jest,
Lecz radości też doznałaś,
Kiedy Syn Twój z martwych wstał.
4. Dobra Matko, miej mnie w pieczy,
Gdy upadam, podnieś mnie.
Jam zaiste biedny grzesznik
I do Ciebie muszę biec.
5. Zlituj się nad winowajcą,
Bo mnie nędze cisną wciąż,
Spraw, bym godnie pokutował,
Póki dano łaski czas.

^f AH XXXI, 154, s. 151.

De V Gaudiis BMV^g

1.

Gaude, virgo, gaudium
Mundo dans per filium,
Qui a Patre genitus
Promissus est redditus,
Tua sugit ubera.
Primum tibi gaudium
Per caelestem nuntium
Missum fuit caelitus,
Per quod tua spiritus
Fecundavit viscera.

2.

Secundum nativitas
Christi, quando deitas
Latuit in homine
Carnis tecta tegmina
Ut esca muscipula.
Tertium mirabilis
Cunctisque perutilis
Christi resurrectio
Et quartum ascensio
Regnantis in saecula.

3.

Quintum, cum rex gloriae
Te coniunxit curiae
Caeli super omnia
Exaltans in gloria
Agmina spirituum.
Virgo, per haec gaudia
Fac, ut nos in patria
Omni pulso vitio
Laudes tuo filio
Demus in perpetuum.

O pięciu radościach Najświętszej Maryi Panny

1.

Ciesz się, Panno, bo Twój Syn
Radość niesie na ten świat –
Ten, co z Ojca zrodzon był –
Obiecany, przyszedł tu
I ssał własne piersi Twe.
Pierwszą radość przyniósł Ci
Ów niebieski poseł, gdy
Z bram niebiańskich przybył tu,
Ciebie zaś ocenił Duch
I napełnił łono Twe.

2.

Drugą radość miałas, gdy
Przyszedł Chrystus na ten świat
I w człowieku bóstwo skrył,
Schował je pod ciała dach
Jak w potrzasku mysim żer.
Trzecia radość – wielki cud
I dla wszystkich jakież zysk –
Chrystus z martwych powstał sam.
Czwarta, gdy na nieba szczyt
Wstąpił i króluje wciąż.

3.

Piątą radość – kiedy Cię
Chwały Król wziął na swój dwór,
Wywyższając w niebie tam,
Spowijając w chwały blask
Nad hufcami duchów swych.
Panno, przez radości te
Pozwól nam odrzucić grzech,
I w ojczyźnie, gdzie Syn Twój
Mieszka, stale wielbić Go
Po bezkresnych wieków wiek.

^g AH XXXI, 171, s. 176.

Ad beatam Mariam V.^h
Oratio vespertina

1. Ad te clamamus, audi nos,
Virgo, regina saeculi,
Et in nocte custodi nos
Sicut pupillam oculi.
2. Iam tibi, mater, septies
In die laudem diximus,
Sit nobis in te requies,
Sub umbra cuius vivimus.
3. Fessos diurnis aestibus
Nos somno pacis refove
Nobisque quiescentibus
Tu fraudes hostis remove.
4. Stella fulgore praedita,
Lux iucunda, lux celebris,
In tuas laudes excita
Nos mane pulsabis tenebris.

Do Najświętszej Maryi Panny
Modlitwa wieczorna

1. K' Tobie wołamy, usłysz nas,
Królowo świata, Dziewico,
I podczas nocy chroń tak nas
Jak w oku naszym źrenicę.
2. Tobie, o Matko, w ciągu dnia
Siedemkroć chwałę niesiemy,
W Tobie spoczynek chcemy mieć,
Bo w Twoim cieniu żyjemy.
3. Spiekotą dnia utrudzonych
Ty snem pokoju ukołysz,
A gdy będziemy spoczywać,
Ułudy wroga oddalaj.
4. Gwiazdo iskrząca blaskiem,
Światłości miła, tak znana,
Obudź nas, by Cię wychwalać,
Gdy mroki rozproszysz z rana.

^h AH XXXI, 205, s. 209.